

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 14 luty 1950 Nr 45 (151)

Ludy całego świata manifestują niezłomną wolę zabezpieczenia trwałego pokoju

Wielomilionowe masy ludowe całego świata coraz potężniej przeciwstawiają się zbrodniczym knowaniom imperialistów, dając wyraz swej niezłomnej woli zabezpieczenia trwałego pokoju.

Francja

GENEWA. Jak już donosiliśmy, w niedzielę odbyła się w Paryżu potężna manifestacja z udziałem wszystkich organizacji demokratycznych dla uczczenia rocznicy udaremnienia próby puczu faszystowskiego w lutym 1934 r.

Przeszło 100 tysięcy uczestników manifestacji przedelflowało z placu Bastylli na plac republiki, gdzie na odsłoniętych przystrojonych trybunie zasiadli Thorez, Marty, Cachin, Frachon, Le Leap, Farge, Aragon i wielu innych działaczy demokratycznych.

Szczególny entuzjazm ze strony młodzieży wywołało ukazanie poszczególnych grup narodowych, reprezentujących demokratyczne wychodźstwo we Francji. W szeregach polskiej sekcji CGT i federacji emigrantów polskich szli chłopcy i dziewczęta w ludowych strojach krakowskich i łódzkich. Niesione transparenty głosiły: „Niech żyje przyjaźń między narodami francuskim i polskim! „Zadane represje nie osłabia przyjaźni i walki o pokój prowadzonej wspólnie przez narody francuski i polski!”

Burzliwym owacją zebrały tłum powitał grupę Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej, która niosła olbrzymi portret Stalina i napis: „Naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny ze Związkiem Radzieckim!” oraz grupę Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej, niosącą transparent z napisem:

„Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju”.

Manifestacja zakończyła się wicem, pozostawiając w Paryżu niezatarte wrażenie.



Francuska klasa robotnicza protestuje przeciwko „brudnej” imperialistycznej wojnie w Indochinach, porażającej tysiące ofiar. Na murach miast widnieją napisy „Pokój we Wietnamie!” „Dość trumien!”

Skandynawia

HELSINKI. Organizacja Obróńców Pokoju w Finlandii przygotowuje „sztafetę pokoju”, która odbędzie się równocześnie ze sztafetą pokoju w Szwecji.

Przedstawiciele ruchu pokoju w Finlandii i Szwecji spotkają się przed

wyruszeniem sztafet w miejscowości Kaareuanta, gdzie zostaną powitani również przez przedstawiciela norweskiej organizacji obrońców pokoju. Po tej uroczystości rozpocznie się marsz sztafet zarówno w Szwecji jak i w Finlandii. W miejscowościach szwedzkich i fińskich, przez które przechodzą będą sztafety — zorganizowane zostaną liczne wiece i zgromadzenia, poświęcone walce o pokój.

Uczestnicy sztafety szwedzkiej przybędą do Sztokholmu w dniu 16 marca, w którym to dniu będzie obradował w Sztokholmie Stały Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Australia

LONDYN. Z Sydney donoszą, że Australijski Kongres Obrony Pokoju wyznaczony został na dzień 16 kwietnia br.

Kongres odbędzie się w Melbourne. Australijska Rada Obrony Pokoju zaprosiła na ten Kongres szereg wybitnych działaczy z zagranicy: słynnego śpiewaka murzyńskiego i działacza społecznego — Paula Robesona, dziennikarza Carterbury — dr. Helwitta Johnsona, wicepremiera Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej pania Sun-Czin-Lin (w dowód po Sun-Jat-Senie) oraz innych.

„Jesteśmy razem z Wami w słusznej walce” Pozdrowienia ZMP dla młodzieży Wietnamu

WARSZAWA. Zarząd Główny ZMP wystosował do obradującego pierwszego narodowego Kongresu Związku Młodzieży Wietnamskiej depeszę, w której czytamy m. in.: „W imieniu młodego pokolenia Polski Ludowej, Związek Młodzieży Polskiej przesyła gorące pozdrowienia pierwszemu narodowemu Kongresowi Związku Młodzieży Wietnamskiej i całej demokratycznej młodzieży Wietnamu.

Młodzież polska z radością śledzi wspaniałe zwycięstwa ludu Wietnamu nad siłami agresji kolonialnej i z całego serca popiera decyzje swego ludowego rządu, który uznał oficjalnie rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu. Młodzież polska rozumie wielkie znaczenie walki ludu Wietnamskiego dla sprawy poko-

Załoga CWN w Gliniku Mariampolskim podejmuje długofalowe zobowiązania produkcyjne

Z dnia na dzień rośnie liczba meldunków o długofalowych zobowiązaniach załóg poszczególnych zakładów pracy. Na zebraniu pracowników CWN w Gliniku Mariampolskim po obszernej i rzeczowej dyskusji wysunęto wniosek, aby zobowiązania podjąć indywidualnie i zespołowo — oddziałowo. Równocześnie ustalono, że zobowiązania te będą dotyczyły okresu 4-ech miesięcy.

Po krótkiej chwili namysłu, pada z ust tow. Władysława Mrozka szlifera z Oddziału Narzędziowni pierwsze zobowiązanie: Pracownicy Oddziału Narzędziowni zobowiązują się podnieść zespołowo średnie wykonanie normy do 135 procent.

Następnie podejmują indywidualne zobowiązania: tow. Władysław Roman i Grzegorz Moroz — tokarze pracujący na jednej obrabiarce, postanawiają wykonać 165 proc., tow. Jan Lewicki, tokarz — 155 proc., tow. Zdzisław Totus, tokarz — 170 proc., Juliusz Basista — 160 proc. Równocześnie Oddział Obrabiarce na wniosek tow. Michałowskiego postanowił wykonać średnią oddziałową w 150 proc. Oddział „Kuznia”, na wniosek tow. Władysława Zielińskiego postanowił wykonać średnią oddziałową również w 150 proc.

Tow. Mieczysław Bara, spawacz z kotłowni postanowił wykonać 160 proc., tow. Władysław Mielek, formierz z cdelwni — 145 proc., tow. Bałkowski czyszciciel — 125 proc., tow. Eugeniusz Stepien, formierz — 130 proc., tow. Jan Szpyrka rdzeniasz — 146 proc.

Oddział „Odlewnia” na wniosek tow. Mięka podjął zobowiązanie średniego wykonania oddziałowej normy w 135 proc. Oddział Samochodowy, na wniosek tow. Zbigniewa Stabacha, podjął się również wykonania średniej oddziałowej w 130 proc. Indywidualnie natomiast tow. Stabach zobowiązał się do wykonania 140 proc.

Po podjęciu zobowiązań, ponownie wywiązała się ożywiona dyskusja na temat dostarczenia przez aparat techniczny jak i administracyjny odpowiedniej ilości materiału i narzędzi. W odpowiedzi na to kierownictwo zakładu zobowiązało się otoczyć „długofalowców” specjalną opieką, tak, co do zorganizowania pracy, jak i dostarczenia materiałów, narzędzi i pomocy warsztatowej.

Wielu pracowników wyraziło gotowość podjęcia zobowiązań po dokładnym rozpatrzeniu swoich możliwości z tym, że konkretne zobowiązania podadzą Komitetowi Współzawodnictwa do 2-ech dni.

Rumunia odrzuca wszelkie próby wtrącania się w jej sprawy wewnętrzne Nota do rządu USA

BUKARESZE. Rumuńska Agencja Telegraficzna ogłosiła następujący komunikat:

5 stycznia 1950 r. rząd USA zawiadomił rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej, że mianował swego przedstawiciela do komisji, którą rząd USA zamierza utworzyć, powołując się na artykuł 38 traktatu pokojowego z Rumunią i zażądał, aby również rząd rumuński wyznaczył swego przedstawiciela do tej komisji i rozpoczął rokowania z rządem USA celem ustalenia osoby, która byłaby trzecim członkiem komisji.

Analogiczną notę wystosował do rządu rumuńskiego również rząd angielski.

Jak wiadomo, rząd rumuński odrzucił wszelkie poprzednie propozycje rządów USA i Anglii, które pod pretekstem artykułów 3 i 38 traktatu pokojowego wzięły w obronę bandy faszystowskie, dywersyjne i szpiegowskie, wysługujące się imperialistom anglo-amerykańskim — podżegaczom do nowej wojny i usiłowały ingerować w sprawy wewnętrzne Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Delegacja radziecka w ONZ zdemaskowała politykę imperialistów anglo-amerykańskich, zmierzającą do wykorzystania ONZ i Międzynarodowego Trybunału w Hadze dla nagonki przeciw krajom demokracji ludowej.

W odpowiedzi swej rządowi USA — Ministerstwo spraw zagranicznych Rumunii odrzuca w całej rozciągłości żądania, sformułowane w wyżej wymienionej nocie amerykańskiej, które kolidują zarówno z treścią traktatu pokojowego, jak i z zasadami prawa międzynarodowego.

USA dobrze wie — stwierdza nota ministerstwa spraw zagranicznych

Rumunii — że rząd rumuński od pierwszej chwili odrzucił procedurę, którą starał mu się narzucić rząd USA, powołując się na artykuł 38 traktatu pokojowego — albowiem procedura ta stanowiłaby pretekst dla ingerencji w sprawy wewnętrzne Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Wiadomo, że do tego właśnie celu zmierzają poprzednie kroki rządu USA, który usiłował ingerować w sprawy wewnętrzne Rumuńskiej Republiki Ludowej, powołując się na podstawowe prawa człowieka dla obrony band faszystów, wielkich obywateli i kapitalistów, skazanych przez sądy rumuńskie za nieczynną, zdradziecką działalność i szpiegostwo, uprawiane na rozkaz anglo-amerykańskich kół imperialistycznych celem przekształcenia Rumunii w ognisko nowej wojny.

Wiadomo, że rząd USA upatruje swe rozbieżności z Rumuńską Republiką Ludową w tej właśnie okoliczności, że rząd rumuński przestrzegając praw swego kraju, przedsięwziął odpowiednie kroki przeciwko tym bandom, przez co wykonał swoje zobowiązania międzynarodowe, przewidziane w traktacie pokojowym.

Rząd rumuński uważa, że ostatnie demarche rządu USA podobnie jak i poprzednie jego kroki oraz zwroćcie się przez rząd USA do organizacji międzynarodowych, które w tej samej mierze jak i rząd USA nie mają prawa ingerencji w sprawy wewnętrzne Rumuńskiej Republiki Ludowej — ma na celu ukrycie przed opinią publiczną polityki popierania wyzultków faszystowsko-reakcyjnych i gwałcenia zasad prawa międzynarodowego przez anglo-amerykańskie kół imperialistyczne.

Rząd rumuński jest przekonany, że tego rodzaju postępowanie nie może wprowadzić w błąd opinii publicznej ludów, które walczą o niepodległość narodową i suwerenność, przeciwko uciskowi imperialistycznemu i dyskryminacji rasowej, o podstawowe prawa człowieka, o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym.

Analogiczną notę wystosował rząd rumuński również do rządu angielskiego.

NA STRONIE 2-iej

Referat sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii tow. Wylko Czerwenkowa wygłoszony na styczniowym Plenum KC KP B „O głównych naukach, wypływających z ujawnienia bandy Kestowa i z walki o jej rozgromienie, o niedociągnięciach pracy i o naszych zadaniach”.

Wbrew stanowisku ogromnej większości społeczeństwa i ogromnej większości duchowieństwa, aprobującej decyzję Rządu o powołaniu nowych władz zrzeczenia „Caritas”, kierownice kół episkopatu jeszcze raz postanowiły wykorzystać ambonę dla swoich antyludowych celów politycznych. Polecily one mianowicie księżom odczytanie w dniu 12 lutego w kościołach oświadczenia, w którym stwierdza się, że działalność starych władz „Caritas” odpowiada intencjom zagranicznych ofiarodawców, tj. amerykańskiego episkopatu i jego politycznych przyjaciół i w którym zapowiada się likwidację „Caritas”.

Próba sterroryzowania działaczy „Caritasu” zawiodła

Godzeta przez kierownice kół episkopatu wbrew dekretowi o ochronie wolności sumienia i wyznania próba sterroryzowania duchownych i świeckich działaczy „Caritasu” i wybielenia przestępczej gospodarki rozwiązanych

Idąc dalej po drodze łamania dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania, ks. biskup Kowalski z Pelplina zastosował represje wobec kilku księży, którzy zgodnie z nakazami swego sumienia, z wolą wiernych i z dekretem o ochronie wolności sumienia i wyznania — odmówili odczytania oświadczenia. Między innymi ks. biskup Kowalski zmusił ks. dziekana Jagłę do udania się do siedziby biskupa na kilku tygodniowe „leczenie”, a ks. administratora Ignacego Chmurzyńskiego przeniósł z parafii Ostromecko w pow. chełmińskim do parafii Stażyca w pow. kartuskim na niższe stanowisko wikarego.

Decyzja ks. biskupa Kowalskiego wywołała powszechne oburzenie wśród miejscowej ludności.

„O głównych naukach, wpływających z ujawnienia bandy Kostowa i z walki o jej rozgromienie, o niedociągnięciach pracy partyjnej i o naszych zadaniach“

Referat sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii
tow. Wyłko Czerwenkowa wygłoszony na styczniowym Plenum KC KPB

SOFIA. Dziennik „Rabotniczesko Dielo“ ogłosił referat sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii tow. Wyłko Czerwenkowa, wygłoszony na styczniowym Plenum KC KPB, który podajemy poniżej w skrócie:

W referacie swym Czerwenkowie oświadczył, że ujawnienie i rozgromienie szpiegowskiej grupy Trajczko-Kostowa jest wielkim sukcesem Partii Komunistycznej i narodu bułgarskiego. Rozgromiona została najbardziej niebezpieczna, wroga agentura, która w sposób mistrzowski maskowała się legitymacją partyjną.

Kraj nasz — powiedział Czerwenkowie — uniknął strasznego niebezpieczeństwa — losu dzisiejszej Jugosławii: izolacji od obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, od wielkiego wyzwolenia — Związku Radzieckiego, od wpadnięcia w drapieżne szpony kolonizatorów anglo-amerykańskich i ich titońskich najemników.

Nie ulega wątpliwości, że rozgromienie bandy Trajczko-Kostowa świadczy o sile naszej demokracji lu-

dowej, o sile Partii Komunistycznej, dowodzi, że Partia zdecydowana jest utrzymać wierność i przywiązanie na szczeblu ludu pracującego do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, do wielkiego Związku Radzieckiego, że zdecydowana jest obronić niezawisłość narodową i socjalistyczną drogę rozwoju naszego kraju.

Byłoby jednakże niedopuszczalnym błędem — mówi Czerwenkowie — gdy byśmy jako Partia ograniczyli się wyłącznie do tego słusznego stwierdzenia. Trzeba przyznać — podkreślił mówca, że kostowszczyzna była dla nas niespodzianką.

Partia nasza jest starą partią. Posiada ona niemałe doświadczenie walki z różnymi prądami i grupami antypartyjnymi. Partia nasza miała i nadal powinna mieć na uwadze bogate, historyczne doświadczenie walki WKP(b) przeciwko prądom i ugrupowaniom wrogim. Znała ona doświadczenie walki WKP(b) przeciwko szpiegom i szkodnikom trockistowsko-bucharinowskim.

go rodzaju praktyka obca jest bolszewizmowi, obca leninowsko-stalinowskiemu metodom pracy.

W pracy Komitetu Centralnego Partii, poza naruszeniem zasady kolegalności, dotychczas nie przewyższono jeszcze całkowicie pewnych elementów liberalizmu, wzajemnego przebaczenia i niefrasobliwości. Taka praktyka nie jest bolszewicka, jest ona niebezpieczna, jeśli się uwzględni, że za każdy nasz błąd, za każde nasze niedopatrzenie płać masy pracujące i na własnej skórze odczuwają następstwa naszych błędów i niedopatrzeń.

Musimy przyznać — mówi dalej Czerwenkowie — że istniały i wciąż jeszcze istnieją poważne braki w wychowywaniu kadr, co stwarzało, rzecz oczywista, pomyślną atmosferę dla

działalności dobrze zamaskowanych wrogów.

Dotąd jeszcze nie rozwiązaliśmy zadania, polegającego na tym, aby z ludzi, wywodzących się z klasy robotniczej, przygotować specjalistów dla naszej gospodarki narodowej, dla rządzenia państwem.

Sprawdzanie kadr partyjnych, uważne badanie pracowników partyjnych, troska o ich rozwój, o słuszny rozwój, poddawanie ich braków krytyce we właściwym czasie i udzielenie im pomocy we właściwym czasie — ta niebawem ważna część pracy kierownictwa partyjnego znajduje się u nas na niskim poziomie.

Wniosek winien być następujący: zdecydowana reorganizacja i usprawnienie pracy na odcinku kadr w Partii, w Komitecie Centralnym.

Konieczne jest stosowanie bolszewickiej krytyki i samokrytyki

Główną słabością, którą tow. Georgi Dymitrow ze szczególną siłą podkreślił na V Kongresie naszej Partii, słabością jeszcze nieprzewyższoną, jest nasza słabość w dziedzinie teorii. Oczywiście, główną rzeczą jest słuszność generalnej linii Partii, słuszność jej polityki. Generalna linia naszej Partii, jej polityka są słuszne. Ale realizowanie tej polityki winno być wzmocnione głęboką marksistowsko-leninowską analizą zmieniającej się sytuacji, drogą i środkiem naszego marszu do socjalizmu.

Mówca zaznaczył następnie, że są dwie dziedziny, wobec których w związku z kostowszczyzną należy bezwzględnie wysunąć specjalne zadania, gdzie bezwzględnie trzeba żądać największej odpowiedzialności. Mam na myśli — powiedział Czerwenkowie — działalność związaną z zapewnieniem bezpieczeństwa państwa i z kierownictwem gospodarki narodowej.

Są to sprawy zasadnicze, sprawy życia i śmierci dla naszej gospodarki.

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego — podkreśla dalej mówca — przewyższając wspomniane niedociągnięcia i błędy, uwalniając się stopniowo od nieprawidłowych metod pracy, demaskując istotne błędy Trajczko-Kostowa — ujawniło jego podła bandę szpiegowską i doprowadziło do jej rozgromienia.

Czerwenkowie omówił następnie zadania Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Uczyć się staleu Towarzysza Stalina i niedoścignionej Partii Bolszewickiej!

Referent podkreślił następnie, że niezwykle ważnym zadaniem w walce o wzmocnienie partii jest podniesienie ideologiczno-politycznego, marksistowsko-leninowskiego poziomu pracowników partyjnych i szeregowych członków partii.

Analizując z kolei sprawę czujności rewolucyjnej, Czerwenkowie oświadczył:

Musimy oczyścić szeregi naszej Partii. Konieczne jest przeprowadzenie weryfikacji kadr partyjnych, poczynając od Komitetu Centralnego i kończąc na kierownictwie organizacji podstawowych.

Nacjonalizm i przejawy nacjonalizmu, jako ideologia faszystowska, powinny być wykorzystane wszędzie, gdzie się je spotka. Nacjonalizm ujawnia się we wrogim stosunku do Związku Radzieckiego, w pomniejszeniu jego sukcesów, w nieprzyznaniu i zaprzeczaniu historycznego — skali światowej — doświadczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, jako wzoru dla robotników i ludzi pracy całego świata, w przecenianiu własnych sił i sukcesów, w niedocenianiu sił i sukcesów innych, w negowaniu międzynarodowej solidarności proletariackiej. Nacjonalizm to ideologia zdrady wobec

obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Nacjonalizm oznacza wyrodzenie się partii w partię burżuazyjną i kontrrewolucyjną. Nacjonalizm jest zdradą ojczyzny. Kostowszczyzna jest bułgarskim nacjonalizmem, zdradą socjalizmu i zdradą Bułgarii.

Czerwenkowie zaznacza, że banda zdradźców została w porę zdemaskowana i rozgromiona dzięki pomocy Stalina i KC WKP(b), za co Bułgarska Partia Komunistyczna jest bezgranicznie wdzięczna Stalinowi i jego Partii Bolszewickiej.

Mówca podkreśla dalej wielkie znaczenie rezolucji Biura Informacyjnego, ogłoszonej po naradzie w czerwcu 1948 r.

Musimy — mówi Czerwenkowie — wzmocnić, rozszerzyć i strzec jak źrenicy oka przyjaźni bułgarsko-radzieckiej. Musimy wychowywać partię w duchu proletariackiego internacjonalizmu, który znajduje obecnie najbardziej dobitny wyraz w przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — potężną ostoją zwycięskiego socjalizmu, w wierności i oddaniu wobec Związku Radzieckiego, WKP(b) i Tow. Stalina.

Georgi Dymitrow — ciągnie dalej Czerwenkowie — oświadczył w refera-

cie na XVI Plenum Komitetu Centralnego, iż często się u nas zapomina, że choć Komunistyczna Międzynarodówka nie istnieje, to jednak Partie Komunistyczne tworzą jednolity, międzynarodowy front komunistyczny pod przewodnictwem najpotężniejszej i najbardziej doświadczonej w walce przeciwko kapitalizmowi oraz w budowie socjalizmu Partii Lenina-Stalina, zapomina się, że wszystkie Partie Komunistyczne mają jedną tylko teorię naukową jako wytyczną działania — marksizm-leninizm i że wszystkie partie mają wspólne, uznanego przez wszystkich wodza i nauczyciela tow. Stalina, wodza pełnej chwały Partii Bolszewickiej i wielkiego kraju socjalizmu.

Oto główne zadania — powiedział Czerwenkowie — jakie musimy i możemy rozstrzygnąć.

Pozwólcie mi — oświadczył w zakończeniu Czerwenkowie — wyrazić w imieniu całego Komitetu Centralnego naszą głęboką wdzięczność, wierność i miłość do wielkiego naszego nauczyciela i wodza — Tow. Stalina — oraz naszą niezłomną wolę uczenia się — stale, nieustrudzenie, coraz gorliwiej i lepiej — u Towarzysza Stalina i niedoścignionej Partii Bolszewickiej.

MARGINES
dnia

Szczerość speakera

„Pouczające“ i słynne już na całym świecie (z zakłamaniami) audyje BBC wygłaszane są nie tylko w języku angielskim i polskim. Apostołowie z BBC uważają za wskazane uszczęśliwić i inne narody swoimi wypowiedziami. M. in. również i Włochy mieli codziennie okazję rozkoszowania się świetnymi audyjami radia brytyjskiego.

Rzecz prosta BBC pouczała Włochów o „ogromnych korzyściach“ paktu atlantyckiego, planu Marshalla i innych błogosławieństwach zachodniej Europy. Wiele też miejsca poświęcono opisom życia mieszkańców Anglii.

Nie trzeba chyba dodawać, iż według oceny BBC, w Anglii wiecie się wszystkim wspinać, a pogłoski o coraz większej nędzy mas pracujących są tylko wymysłem wrażliwej propagandy.

Należy poważnie wątpić, czy te wzruszające audyje trafiły do przekonania Włochów. Ostatecznie odczuli oni na własnej skórze „dobrodziejstwa“ planu Marshalla i nawet najpiękniejsze audyje, nie są w stanie zastąpić chleba czy butów.

Jeśli jednak ktośkolwiek pod błękitnym niebem Italii miał jakiegokolwiek złudzenia co do prawdziwości BBC i co do beztróskości życia, jakie rzekomo mają pedzić obywatela Wielkiej Brytanii, to owe złudzenia przysły onegdaj jak bańka mydlana.

Oto co w jednej z ostatnich audycji oświadczył speaker BBC E. Anton. W pogadance dla Włoch Anton powiedział:

„Jeśli Włochy chcą spędzić miłe czas, to powinni zostać we Włoszech a w żadnym wypadku wyjeżdżać do Wielkiej Brytanii, gdzie ograniczenia żywnościowe i inne obrzydząją pobyt nie tylko Anglikom, ale i cudzoziemcom“.

„Efekt tej audycji był piorunujący. Po kilku dniach BBC zlikwidowało wogóle audyje w języku włoskim i teraz nikt nie może snuć Włochom sentymentalnych opowieści o pięknym życiu w Wielkiej Brytanii. Okazuje się, że nawet speakerzy nie wytrzymują nerwowo na dłuższą metę bredni, które muszą codziennie powtarzać. Pracownicy „Głosu Ameryki“ są wytrzymalsi. Tylko jak długo... TAF.“

Albania uznała Demokratyczną Republikę Wietnamu

TIRANA. Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że rząd Ludowej Republiki Albanii postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Demokratyczną Republiką Wietnamu.

Premier Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Albanii — generał armii Enver Hodża, wystosował do ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Hoana Min-Zaina depeszę, w której powiadamia o powyższej decyzji rządu albańskiego.

Pszonica siewna i jęczmień - w nowych transportach zboża ze Związku Radzieckiego

WARSZAWA. Do dnia 13 b. m. nadeszło ze Związku Radzieckiego ok. 20 tys. ton zboża. Załadowano już z przeznaczeniem dla Polski dalszych kilkanaście tys. ton. Stacje graniczne przyjmują obecnie codziennie po 2-3 tys. ton zboża importowanego z ZSRR.

W początkowym okresie, dostawy obejmowały wyłącznie pszenicę, która i w dalszym ciągu nadchodzić będzie zgodnie z umową. W ostatnich dniach przysły pierwsze partie jęczmienia. Ponadto przeladowano już i odesłano w głąb kraju pierwszy transport pszenicy siewnej, która powiększy nasze zasoby wysokogatunkowego ziarna siewnego, ułatwiając wykonanie planu zasiewów pszenicy jarej przez gospodarstwa chłopskie.

LUTY

14

Wtorek

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa — ul. 8-go Maja 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6. tel. 10-00

STRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10. tel. 68.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Opactwem ul. Mickiewicza.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 22. tel. 3 00

Straz Pożarna: ul. Wodna 13. tel. 413.

KROSNÓ

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtyńkiewicz — Rynek

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4. tel. 144.



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Niemcy“ — Leona Kruczkowskiego — sztuka w 3-ech aktach (w 5 odsłonach z epilogiem) — początek o godzinie 19-tej.



RZESZÓW — Apollo: Czarczy śleb

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Milczenie jest złotem

PRZEMYSŁ — Olimpia: Biały kiel

DEBICA — Uciecha: Maskarada

GORLICE — Wiarus: Grzesznicy bez winy

JAROSŁAW — Gdynia: Piękna przygoda

LANCUT — Znicz: Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu

MIELEC — Odra: Przygoda na wakacjach

NISKO — San: Harry Smith odkrywa Amerykę

PRZEWORSK — Bałtyk: 500 cm.

STAŁOWA WOLA — Stal: Knock Out

TARNOBRZEG — Wisła: Dzieci z jednego podwórka

KINA OBJAZDOWE

Program na dzień 15 bm.

MAJDAN KROLEWSKI (Kolbuszowa) — Bokserzy

LUTCHA (Rzeszów) — Garamiszwilli

CZUDEC (Rzeszów) — Powrót do domu

CZERNIN (Mielec) — Arinka

KORCZYNA (Krosno) — Góra dziewczęta

ROPA (Gorlice) — Spotkanie nad Łabą

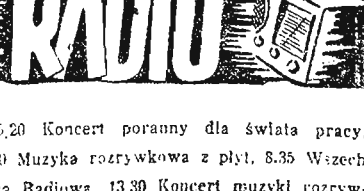
STARA WIEŚ (Brzozów) — Pocałunek na stadionie

BARZANÓWKA (Sanok) — Zawieja

ZARZECZE (Nisko) — Złoty róg

KINA POLSTAŁE

SANOK — Trójka trefi



5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 8.20 Muzyka rozrywkowa z płyt. 8.35 Wszechświat Radiowa. 13.30 Koncert muzyki rozrywkowej. 14.00 Kronika węgierska. 14.55 Aud. dla chorych PKK. 14.10 Aud. dla szkół poduludniowych. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.20 Dziennik krakowski. 16.50 Aud. Polskiego Związku Przewodniczących. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Aud. dla SP. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 Wieści i pieśni kompozytorów rosyjskich. 18.40 Wszechświat Radiowa, 19.00 Jan Gutenberga — wywalcząca druk — pogadanka. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.40 „W rytmie tańca”. 21.10 Wszechświat Radiowa. 21.50 Muzyka rozrywkowa. 22.30 „Zwrotna bańka pod wielkim wierzchem”. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

Czyn 8 marca rzeszowskiej Ligi Kobiet
Walka o lepszy styl pracy
— tematem obrad członkiń ZZ Prac. Państw.

Celem usprawnienia prac sekcji Kulturalno Oświatowej, przy Zarządach Miejskich i Powiatowych woj. rzeszowskiego na posiedzeniu Sekcji Kulturalno. Oświatowej, przy Zarządzie Miejskim L. K. w ramach czynu 8-marcowego przewodnicząca sekcji Janina Polańska wezwała do współzawodnictwa wszystkie sekcje kulturalno. oświatowe w woj. rzeszowskim, apelując aby wszystkie Sekcje Kulturalno. Oświatowe przeprowadziły systematyczne szkolenie członkiń L. K. na kołach terenowych. Równocześnie ob. Polańska zobowiązała się do przeprowadzenia szkolenia na terenie miasta Rzeszowa członkiń kół terenowych i uczestniczek na kursach kroju i szycia.

Regina Proć podejmując apel Ireny Skalniak dodaje, aby wszystkie kobiety miejskie zajęły się zbiorczą odpałką, każda przy swoim domu. Eugenia Piątkowska przyłącza się do podjętych zobowiązań, a sama zobowiązuje się zorganizować zespół artystyczny przy kole terenowym Nr 2 i przygotować część artystyczną na akademii ku czci Międzynarodowego Dnia Kobiet dla wszystkich kół terenowych z terenu miasta.

Na zakończenie Maria Styś oświadczyła: „Przez czyn 8-marcowy kobiety miejskie dadzą wiele tysięcy godzin pracy dla odbudowy kraju, zorganizują nowe zastępy kobiet do walki o trwały pokój. W ten sposób konkretną pracą solidaryzujemy się ze światową Demokratyczną Federacją Kobiet i dajemy mocną odpowiedź podlegaczom wojennym“.

Kobiety wiejskie z Klimkówki
podejmują apel Kunegundy Jemiołowej

Na apel Kunegundy Jemiołowej wzywającej do podniesienia poziomu gospodarczego, kultury rolnej i hodowlanej naszego kraju, kobiety zrzeszone w Kole Gospodyń Wiejskich w gromadzie Klimkówka gmina Rymonów powiat Sanok podjęły zespół i indywidualne zobowiązania. Wszystkie członkinie KGW w tej gromadzie postanowiły zwiększyć obszar zasiewów buraka cukrowego, lnu i ziemniaków. Ponadto zobowiązały się współpracować z nowo zorganizowanym na terenie przedszko-

lem dla dzieci. Czyn swój na Międzynarodowy Dzień Kobiet członkinie KGW podjęły pod hasłem walki o pokój. Równocześnie indywidualne zobowiązania zadeklarowała Władysława Nycz, która w ramach czynu 8 marca zobowiązała się dostarczyć dodatkowo 1.500 l. mleka do spółdzielni oraz prowadzić wzorowe ogródki warzywne. Stanisława Penar podjęła się zorganizować wśród członkiń KGW koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wyczyn blacharski
na budowie ZOR w Rzeszowie



Po wyczynie ciesielskim, robotnicy budowlani zatrudnieni przy budowie gmachu mieszkalnego ZOR przy ul. Helmaniskiej podjęli wyczyn blacharski.

Na zdjęciu dwa współzawodniczące zespoły: Ludwik Kopeć i Bronisław Mięksisz (584% normy) i drugi zespół w składzie Józef Szczepaniak i Stanisław Winiarski, którzy wyrobili 560% normy.

Na czym polegał wyczyn? Normalnie na przygotowanie materiału do założenia rygnien potrzeba 182 godzin, na samo założenie ich 70 godzin. Ciesielskie zespoły zużytkowały na przygotowanie 142 godzin, na założenie 6 godzin i 15 minut.

Szkolenie członkiń kół terenowych z terenu Rzeszowa odbywać się będzie dwa razy w tygodniu, w środy i piątki. Pogadanki prowadzone będą na tematy: Nauka o polsce współczesnej — 12 godzin, cele i zadania Ligi Kobiet — 10 godz., zagadnienia pracy społecznej — 18 godz. i racjonalne żywienie rodziny 10 godz.

Pierwszy wykład przeprowadzony został już przez ob. Polańską w dniu 10 bm. na zebraniu koła Nr 3 i drugi wykład na kursie kroju i szycia.

Na zebraniu koła terenowego Ligi Kobiet Nr 2 w Rzeszowie poświęconym Dniu 8 Marca omawiane były zadania stojące przed kobietami w planie 6-letnim. W dyskusji zabrala głos Maria Styś która oświadczyła: „Wzywam wszystkie kobiety miejskie — członkinie Ligi Kobiet na terenie całej Polski do współzawodnictwa o czyn 8-marcowy“. Apelując broniąc trwałego pokoju aby wszystkie członkinie LK. wstępowały w szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Józefa Winiarz apeluje o masowy werbunek kobiet w szeregi LK.. Apel Józefa Winiarz podejmuje Antonina Dereń, mówiąc: „Do Ligi Kobiet należą od 1945 r. osobście zwerbowałam 25 członkiń, których wiele obecnych jest na dzisiejszym zebraniu, ale jako czyn 8-marcowy zobowiązujemy się zwerbować w nasze szeregi 25 dalszych członkiń i wzywam wszystkie członkinie LK. w kraju do podjęcia podobnego zobowiązania“.

Irena Skalniak wzywa członkinie, aby dla odbudowy kraju każda dała bezpłatnie dwie godziny tygodniowo pracy fizycznej przy budowie Urzędu Zatrudnienia w Rzeszowie.

Na księgarskich półkach

Państwowy Instytut Wydawniczy wydaje w bieżącym kwartale szereg dzieł z literatury pięknej. W najbliższych tygodniach na półkach księgarskich ukaże się „Wesele“ St. Wyspiańskiego, „Notatnik Warszawski“ St. R. Dobrowolskiego. Notatnik jest to zbiór wierszy, szkiców literackich i esejów związanych tematycznie z Warszawą w okresie okupacji i pierwszych lat po wojnie. Równocześnie ukaże się wybór wierszy satyrycznych z lat 1919 — 1949 pt. „30 lat satyry polskiej“ L. Pasternaka i J. Śpiewaka.

Ciekawą nowością jest książka K. Nowakowskiej „Tak było w Niemczech“. Jest to druga część powieści tej samej autorki pt. „Moja walka o życie“, w której Nowakowska opisywała przeżycia i przygody młodej dziewczyny, gdy pod fałszywym nazwiskiem dostaje się na przymusowe roboty do Niemiec.

Ostatnią pozycją PIW w tym kwartale będzie „Wróblewski“ opowieść biograficzna pióra St. Wojtkiewicza o bohaterze Komuny Paryskiej.

Ciekawie również przedstawia się zapowiadana seria przekładów z języka rosyjskiego. Tutaj uzupełnieniem wydawnictw Roku Puszkinowskiego będzie D. D. Blagoja „Puszkin“ popularny zarys życia i twórczości wielkiego poety.

Teatry polskie z zadowoleniem przyjmują zapowiedź serii dramatów L. Ostrowskiego, które w czasie festiwalu sztuk radzieckich tak oczarowały naszą publiczność.

Wśród przekładów z języka rosyjskiego na półkach księgarskich ujrzymy również W. Szyszkowa „Rzekę pośpepną“ powieść z okresu wprzełzającego wielką rewolucję październikową i tegoż autora „Pugaczewa“ powieść historyczną z XVIII wieku.

Dzieci robotników i chłopów
na koncertowej estradzie

Drugie z kolei popisy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, który się odbył 12 bm. w sali ORZZ w Rzeszowie, możemy zanotować jako imprezę udaną. Zastęp organizatorów było umiejętne zestawienie i staranny dobór programu, który w całości miał przebieg żywy i interesujący. Także dobra akustyka sali w znacznej mierze przyczyniła się do stworzenia odpowiedniego nastroju słuchaczy.

Na program wieczoru złożyły się solowe występy uczniów oraz duety klasy fortepianu, skrzypiec i a kordeonu, przeplatane występami akordeonisty Rzeszowa. Na specjalne wyróżnienie z występujących uczniów w klasie skrzypiec zasługuje syn chłopca matorolnego z Kraczkowej uczeń Rytmar, który dochodzi do szkoły codziennie po 14 km wykazując wielką pilność i dobre postępy w nauce.



Nie tylko muzyk — ale i tańce obejmują coraz więcej młodzieży robotniczej i chłopskiej. Na zdjęciu: Zespół taneczny uczennic 11-o letniej szkoły TPD w Rzeszowie.

Uroczystość w Domu Kultury
WSK — Nr 2
Cenne nagrody
i wysokie premie
dla przodowników — metalowców

W sali Domu Kultury na Osiedlu WSK w Rzeszowie odbyła się 11 bm. uroczystość wręczenia premii przodownikom pracy i racjonalizatorom.

Uroczystość zagał sekretarz Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Metalowców tow. Józef Wróbel, który w krótkim przemówieniu, wskazał na znaczenie współzawodnictwa pracy dla przedterminowego wykonania planu 3-letniego, dla realizacji planu 6-letniego, dla zwycięskiej walki o pokój.

W imieniu Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Metalowców i Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejsceowego tow. Wróbel wręczył następnemu przodownikowi pracy i racjonalizatorowi nagrody, życząc im sukcesów w dalszej pracy. Tow. Jan Szczygieł, awansowany z robotnika majster monterski Warsztatów Okręgowych TOR w Rzeszowie, trzykrotnie zwycięzca współzawodnictwa pracy — otrzymał piękny radioodbiornik, racjonalizatorzy za kładow drutowych DPPM w Rzeszowie: tow. Piotr Idzik — za ulepszenie maszyny do wytwarzania sznitów, Florian Czernik — za znaczne oszczędności materiałów chemicznych przy bronowaniu (oksydowaniu) i Michał Kloc — za oszczędności poczynione podczas przeciągania drutu — zostali nagrodzeni wysokimi premiami pieniężnymi.

Następnie tow. Wróbel wręczył przodownikom pracy warsztatów Okręgowych TOR w Rzeszowie: tow. Marianowi Rejnowskiemu i tow. Mieczysławowi Stopyrze upominki za pomyślne ukończenie kursu radców zakładowych, zorganizowanego przez zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Metalowców.



W dniu 14 bm. o godz. 13-tej w Komitecie Miejskim PZPR w Rzeszowie odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, w których nie zostały jeszcze przeprowadzone wybory do władz partyjnych.

* Dnia 15 bm. o godz. 14-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbędzie się posiedzenie Komisji Szkoleniowej, kierowników oraz starostów kursów partyjnych z terenu miasta.

Wykonawcy utworów w najniższej klasie fortepianu Alina Kotowina, Halina Zimna, Maria Korceka, Danuta Górska, wykazały wiele umiejętności w opanowaniu gry fortepianu. Także Tadeusz Cypri, oraz Roman Malak w klasie skrzypiec zaprezentowali zebanym wysoki poziom swych umiejętności. Zasłużone oklaski zbierała Jadwiga Trojnar, jako wykonawczyni arcydzieła opery „Halka“ Moniuszki oraz arcydzieła „Legenda Bałtyku“ Nowowiejskiego. Na zakończenie programu orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie pod dyr. prof. Dziedzic wykonała „Kujawiok“ Kiesewettera, „Chińską Serenadę“ Ludwika Siedera oraz „Perski Marsz“ Jana Straussa. Wyrównany poziom niedzielnego koncertu oraz liczny udział publiczności świadczy o dużych możliwościach rozwoju życia muzycznego naszego miasta. Czekamy na następny koncert Państwowej Szkoły Muzycznej.

